



Mateusz i groszek

Nióśł Mateusz koszyk groszku
i podjadał go po troszku,
a więc gdy do domu doszedł,
przyszedł sam z puściutkim koszem.
Pyta mama: - Mateuszu,
gdzie jest groszek?
- U mnie w brzuszku!

Wielkie sprzątnie

W domu Nataszy dziś porządku,
wymiecione wszystkie kątki.
A Natasza podśpiewuje
i zamiata, i szoruje.
Już koszulki pochowała,
w szufladach poukładała,
bierze szczotki i szufelki
i porządek robi wielki.



Nad szumiącym morzem

Szumią, szumią fale,
szumi, szumi morze
i biała muszelka szumi o tej porze.
Bursztynek nie szumi,
lecz błyszczy złociście,
tak jak szeleszczące
w październiku liście.